

ZIELIŃSKI: PODNIEŚLIŚMY PENSJE FUNKCJONARIUSZY ŚREDNIO O 1280 ZŁOTYCH

"To jest normalny ruch kadrowy, nic się szczególnego nie dzieje. Są funkcjonariusze, którzy odchodzą, uzyskując uprawnienia emerytalne i przychodzą nowi. To nie jest tak, że tylko są odejścia, są też przyjęcia" - powiedział wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński, pytany o raport Najwyższej Izby Kontroli dotyczący programu modernizacji służb mundurowych. NIK w dokumencie zwrócił uwagę m.in. na wysoki poziom wakatów w Policji oraz fakt, że wprowadzone podwyżki nie zatrzymały fali odejść funkcjonariuszy.

Z opublikowanego wczoraj raportu NIK wynika m.in., że zrealizowane podwyżki pensji w służbach nie przyniosły zamierzonego skutku, ponieważ w gospodarce narodowej nastąpił znacznie większy wzrost wynagrodzeń niż w służbach. Jak wskazano w raporcie, od 31 grudnia 2016 r. do 30 czerwca 2018 r. łącznie odeszło ponad 3 tys. funkcjonariuszy. Byli to w przeważającej większości młodzi ludzie. Izba zarekomendowała resortowi m.in. zmianę sposobu finansowania służb. "(...) zasadne jest ustanowienie stabilnego systemu finansowania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, które uwzględniałoby z jednej strony możliwości finansowe budżetu państwa, a z drugiej potrzeby obywateli - tak jak np. finansuje się Siły Zbrojne RP" - czytamy w raporcie.

W rozmowie w Polskim Radiu 24 wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński podkreślał, że program modernizacji służb to "nadrabianie zaległości sprzed wielu lat". "Kupujemy nowy sprzęt, wyposażenie, uzbrojenie, środki łączności, środki transportu, samych samochodów policyjnych wymieniamy w ramach tego programu jedną trzecią" - mówił.

Czytaj też: [Artykuł 15a do zmiany? MSWiA: mamy jeszcze trochę czasu](#)

Jak dodał, w ramach programu podnoszone są też uposażenia funkcjonariuszy i wynagrodzenia pracowników służb, które nie były podnoszone "od wielu lat". "My już w ciągu tych niecałych czterech lat podnieśliśmy przeciętnie pensje średnio o 1280 zł, więc to nie jest takie działanie doraźne, tylko działanie systemowe" - wskazał.

Wiceminister odniósł się również do informacji o odejściach funkcjonariuszy ze służby. "To jest normalny ruch kadrowy, nic się szczególnego nie dzieje. Są funkcjonariusze, którzy odchodzą, uzyskując uprawnienia emerytalne i przychodzą nowi. To nie jest tak, że tylko są odejścia, są też przyjęcia" - podkreślił. "Liczba wakatów łącznie w skali całej policji nie jest większa, a nawet powiem, że jest mniejsza, niż bywało to za czasów PO-PSL, to wynosi średnio w tej chwili ok. 6 proc" - powiedział.

Czytaj też: [Stan wakatów w Policji rośnie. W całej Polsce brakuje prawie 6 tys. mundurowych](#)

[\[AKTUALIZACJA\]](#)

Pytany o trzeci plan modernizacji służb mundurowych, Zieliński odparł, że po zakończeniu obecnego planu dokonane zostanie podsumowanie. Jak podkreślił, kolejny plan modernizacji, nazwany roboczo programem rozwoju, ma być przede wszystkim "uzupełnieniem tego, co będzie wynikało z wniosków po podsumowaniu tego programu i poprzedniego".

"Ale chcemy przede wszystkim inwestować w kapitał ludzki, chcemy przebudować szkolnictwo policyjne, chcemy je unowocześnić, żeby ono odpowiadało na współczesne potrzeby i wyzwania" - zaznaczył. "Chcemy dalej inwestować w funkcjonariuszy, więc przewidywane są kolejne podwyżki, ale także lepszy system szkoleń, doskonalenia" - dodał wiceszef MSWiA.

PAP/DM